

**Anna Lebet-Minakowska**

*Muzeum Książąt Czartoryskich/Muzeum Narodowe w Krakowie*

ORCID: 0000-0003-4991-0542

## **POLITYCZNA „ŚWIĘTA WOJNA” I JEJ ODZWIERCIEDLENIE W CZASOPISMACH SATYRYCZNYCH**

W okresie międzywojennym w rozgrywkach politycznych często uczestniczyli nie tylko zawodowi politycy, ale przeciętni obywatele. W Krakowie polityczna walka przeniosła się na arenę sportową i widoczna była bardzo wyraźnie w rozgrywanych na stadionach piłkarskich meczach, w których uczestniczyli nie tylko piłkarze, ale także kibice i działacze sportowi.

Wzajemne animozje o charakterze społecznym i politycznym, najwyraźniej zarysowały się między dwoma głównymi żydowskimi klubami sportowymi: „Ju-trzenką”, której działacze i sportowcy byli powiązani politycznie ze środowiskiem lewicującego Bundu a klubem „Makkabi” reprezentującym ruch syjonistyczny.

Były to dwa przodujące, ale nie jedyne w Krakowie żydowskie kluby sportowe. W latach 1910–1939 działało ich około 20, z których większość reprezentowała różne poglądy i opcje polityczne. Motorem do zakładania żydowskich klubów sportowych była między innymi idea „muskularnego judaizmu” przedstawiona przez Maxa Nordaua<sup>1</sup> podczas Pierwszego Kongresu Syjonistycznego w Bazylei w roku 1897. Na fali powszechnego wówczas w społeczeństwie propagowania zdrowego stylu życia, rozwoju poprzez sport, Nordau zachęcał do przemiany sposobu wychowania młodzieży żydowskiej. Sam trend jest ogólnosiwiatowy i ma związek z postępem medycyny, zwłaszcza z badaniami nad ochroną zdrowia oraz z zapobieganiem chorobom. W tym czasie powstają też chrześcijańskie czy katolickie kluby sportowe, choćby powszechnie znane na ziemiach Polskich Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Wzorując się na tej idei, Nordau

---

<sup>1</sup> Max Nordau, Simon Maximilian Südfeld (ur. 29 lipca 1849 r. w Peszcie na Węgrzech, zm. 23 stycznia 1923 r. w Paryżu, pochowany w Tell Awiwie), współzałożyciel Światowej Organizacji Syjonistycznej, zasymilowany lekarz, filozof i działacz społeczny, propagator sportu i zdrowego stylu życia, wszechstronnego rozwoju poprzez sport i dyscyplinę. A. Żbikowski, R. Żebrowski, *Nordau Max*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 2, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, s. 235–236.

propagował zakładanie na terenie diaspory podobnych klubów czy stowarzyszeń, które zachęcałyby młodzież do aktywności fizycznej, przygotowując silniejszą, aktywną społeczność, przyszłych chaluców, osadników, silnych fizycznie, zdrowych, odpornych na choroby i trudności, a także gotowych do oporu i walki.

Pomimo że środowisko diaspory na przełomie wieków było społecznie i politycznie bardzo podzielone, idea ta została podchwyciona, co widać w ilości powstałych na początku XX stulecia żydowskich klubów sportowych, reprezentujących różne grupy społeczne, włączając w to robotników, inteligencję czy klasę fabrykantów. Ostre rywalizacje sportowe pomiędzy klubami w dużej części miały podtekst polityczny.

„Walki toczyły się między fanatycznymi w swej zawziętości klerykalnymi chasydami (dziś powiedzielibyśmy: fundamentalistami), syjonistami, asymilantami, komunistami, socjalistami, socjalistycznymi syjonistami i syjonistycznymi socjalistami, a nawet syjonistycznymi komunistami, liczba kombinacji była niezmierna”, zanotował w swoich wspomnieniach Henryk Vogler<sup>2</sup>. Jednak największe polityczne animozje widoczne były w rywalizacji klubów „Jutrzenka” i „Makkabi”, pewnie dlatego, że oba zespoły uplasowały się w jednej lidze.

Założona w roku 1910 „Jutrzenka” miała silne powiązania politycznie ze środowiskiem Bundu. Sportowcy i działacze tego klubu widzieli przyszłość Żydów w integracji z Polską, z pewnym zachowaniem odrębności narodowej i swistego rodzaju autonomii kulturowej<sup>3</sup>. Kolorami klubu były czerń i biel, zawodnicy grali w koszulkach w biało-czarne pasy, godłem było wschodzące promieniste słońce z biało-czarnymi promieniami wpisanymi w koło. Stadion klubu powstał zaraz po I wojnie światowej, na terenie zlikwidowanego w roku 1914 toru wyścigów konnych. Stadion, jak na ówczesne czasy był znacznych rozmiarów, mieścił około 2-4 tysiące widzów i stopniowo się rozbudowywał, w roku 1922 postawiono na jego terenie zadaszoną, drewnianą trybunę, a w 1924 roku przeprowadzono drenaż murawy. Stadion do dzisiejszych czasów się nie zachował, w latach 20-30. XX wieku, po prasowej „nagonce” i pomówieniach o sprzyjanie ruchom komunistycznym został przejęty przez miasto<sup>4</sup>. Początkowo rozebrano drewnia-

<sup>2</sup> H. Vogler, *Wyznanie moźeszowe. Wspomnienia z utraconego czasu*, Kraków 2011, s. 15.

<sup>3</sup> Powszechny Żydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i Rosji – w skrócie Bund – był lewicową, socjalistyczną partią działającą w latach 1897–1948 na terenie Polski, Rosji, Litwy oraz obecnej Białorusi i Ukrainy. Partia miała charakter laicki. Była antysyjonistyczna, opowiadała się za szeroką autonomią kulturalną i językową dla Żydów na terenie państw, w których mieszkali. Powszechnie używanie języka jidysz jako języka żydowskiego miało być gwarantem zachowania odrębności kulturowej, tradycji i przeciwdziałać asymilacji. Byli zdecydowanie przeciwni idei powrotu do Palestyny (reprezentowanej przez partie syjonistyczne) i antyreligijni. E. Nowogródzki, *Żydowska partia robotnicza Bund w Polsce (1915–1939)*, Warszawa 2005.

<sup>4</sup> M. Rympel, *Słowo o Żydach krakowskich w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] J. Gintel, W. Bodnicki i in., *Kopiec wspomnień*, Kraków 1964, s. 583–590.

ną trybunę, a następnie stadion zlikwidowano, obecnie stanowi on część Parku im. Jordana w Krakowie przy ulicy Władysława Reymonta<sup>5</sup>. Klub piłkarski działał do roku 1939, w okresie międzywojennym odnosił w rozgrywkach znaczące sukcesy. W roku 1924 zajął 2 miejsce w klasie A, zaś w roku 1927 grał jeden sezon w pierwszej lidze. W latach 1925–1926 (aż do rozwiązania w roku 1926) wywalczył tytuł mistrza Polski w piłce wodnej. Głównym rywalem „Jutrzenki” był żydowski syjonistyczny klub „Makkabi” Kraków, a mecze tych dwóch drużyn określano „świętą wojną”.

Żydowski Klub Sportowy „Makkabi” został założony rok przed powstaniem „Jutrzenki”, 21 lipca 1909 roku<sup>6</sup>. Oficjalnie jako założyciel wymieniany jest działacz sportowy Henryk Leser<sup>7</sup>, który był także pierwszym prezesem klubu, działającym *de facto* do roku 1939. Nazwą nawiązywał do biblijnej postaci Judy Machabeusza, przywódcy powstania Machabeuszy przeciwko panowaniu Seleucydów w latach 167 p.n.e.–160 p.n.e. Pierwszą sekcją klubu była drużyna piłkarska, stopniowo zawiązywały się kolejne: koszykówki, kolarska, pływakowa, bokserska, hippiczna, lekkoatletyczna, hokeja i łyżwiarska. Kolorami klubu okazały się niebieski i biały – barwy Izraela, a godłem zespołu sześcioramienna gwiazda Dawida wpisana w koło, ze stylizowaną literą M wewnątrz, w barwach niebieskich i żółtych. Członkowie i działacze „Makkabi” byli syjonistami, zwolennikami powrotu do Ziemi Obiecanej oraz wskrzeszenia państwa Izrael. Ideą klubu pozostawało kształtowanie sprawności fizycznej i odporności na trudy życiowe, przyszłych bojowników i chaluców rozpoczętego w roku 1841 osadnictwa na terenach Palestyny. Zarówno barwy klubu, biało-niebieskie koszulki członków sekcji piłkarskiej<sup>8</sup>, jak i logo podkreślały tradycje syjonistyczne i wskazywały na dążenia jego członków. Obchodzone przez klub żydowskie święto Lag ba-Omer, traktowane jako dzień sportu żydowskiego, miało zwykle widowiskowy charakter. Członkowie i działacze udawali się w uroczystym pochodzie, w strojach sportowych, ze sztandarami, przy wtórze śpiewów, na stadion, gdzie rozgrywano igrzyska sportowe w strzelaniu z łuku i pokazy gimnastyczne. Stadion „Makka-

<sup>5</sup> Park im. Henryka Jordana mieści się w Krakowie między ulicami: Henryka Reymana, Władysława Reymonta i Al. 3 Maja, z wejściami na teren od tych dwóch ostatnich ulic.

<sup>6</sup> K. Śmiechowski, *Powstanie i rozwój struktur sportu żydowskiego na ziemiach polskich (1896–1939)*, [w:] *Machabeusze sportu. Sport żydowski w Krakowie*, Kraków 2012, s. 41–68.

<sup>7</sup> Jaki inicjatorzy i założyciele wymieniani są także: Ignacy Mahler, Adolf Weissmann, Bernard Lermer, Józef Leserkiewicz, Franciszek Scheuer, Józef Weiss, Józef Schönberg, Marian Korngold. Zob. <https://gwzkrakow.pl/2021/07/22/makkabi-krakow/> [dostęp: 28.06.2022].

<sup>8</sup> Kolory biały i niebieski, które z czasem stały się oficjalnymi barwami Państwa Izrael zaczerpnięte zostały z wyglądu tradycyjnego stroju liturgicznego Żydów, modlitewnego tałesu, sporządzonego według nakazu Boga zawartego w Biblii, Księdze Liczb (Bemidbar) 15, 37–41 („I mówił znowu Pan do Mojżesza: Powiedz Izraelitom, niech sobie zrobią frędzle na krajach swoich szat, oni i ich potomstwo, i do każdej frędzli użyją sznurka z fioletowej [granatowej] purpury”).

bi” w Krakowie znajdował się w bliskim sąsiedztwie żydowskiego Kazimierza, na skrzyżowaniu ulic Kołetek i Dietla<sup>9</sup>.

Oba kluby, reprezentujące różne stronnictwa polityczne zaciekłe ze sobą rywalizowały na stadionach, zwłaszcza widoczne to było w rozgrywkach piłkarskich. Mecze obu drużyn miały zazwyczaj brutalny i hałaśliwy przebieg, kończący się interwencją służb porządkowych, wobec piłkarzy i kibiców. Gdy dochodziło do meczów między obiema drużynami w Krakowie rymowano:

Rety Kasza olaboga,  
gdzie tu ręka gdzie tu noga,  
gdy Jutrzenka gra z Makkabi,  
Żydek Żydka srogo dłabi.

Trudno się tu doszukiwać zachowań antysemitycznych, które w tym przypadku miały wyłącznie charakter społeczno-polityczny. Kluby toczyły tzw. „świętą wojnę” ze względu na polityczne różnice między nimi. Pierwszy raz sformułowania tego użył, które w czasie późniejszym weszło do języka obiegowego, Ludwik Gintel<sup>10</sup>, zawodnik „Jutrzenki”, który pewnego dnia w szatni przed wyjściem na boisko powiedział do swoich współzawodników, piłkarzy: „no to chodźcie Panowie na tę świętą wojnę”. Pojęcie to zostało potem przeniesione na rozgrywki klubu „Cracovii”, w której od 1916 roku grał Ludwik Gintel (fot. 1) z drużyną piłkarską Wisły. Podobnie jak „Jutrzenka” i „Makkabi”, tak „Cracovia” i „Wisła”, oba kluby znacznie różniły się przekonaniami politycznymi swoich działaczy i zawodników. Demokratyczny Klub „Cracovii” był jedynym w Krakowie, w którym grali piłkarze pochodzenia żydowskiego, w tym zawodnicy wywodzący się z bundowskiej „Jutrzenki”.

Data powstania „Cracovii” nie została do dzisiaj dokładnie ustalona, ale dzień 13 czerwca 1906 roku przyjmuje się jako szczególny moment zawiązania się stowarzyszenia pod nazwą: Akademicki Klub Footballowy „Cracovia”<sup>11</sup>. W Krakowie przyjęła się tradycja, że jednym z członków założycieli był Józef Lustgarten<sup>12</sup>. Klub „Cracovia”, który powstał jako organizacja krakowskiego środowiska

<sup>9</sup> Obecnie w tym miejscu znajduje się stadion sportowy Klubu Nadwiślan.

<sup>10</sup> Ludwik Gintel (ur. 26 września 1899 r. w Krakowie, zm. 11 lipca 1973 r. w Tel Awiwie, pochowany na cmentarzu Holon w pobliżu Tel Awiwu). Piłkarz i architekt. W latach 1911–1916 grał w klubie „Jutrzenka” Kraków na pozycji obrońcy i napastnika w latach 1916–1930 w KS „Cracovia”. Po wybuchu wojny udało mu się ewakuować z Polski, przez Rumunię trafił do Palestyny. Śmiertelnie chory, w roku 1973 skoczył z balkonu mieszkania swojej siostry w Tel Awiwie, zginął śmiercią samobójczą.

<sup>11</sup> „Nowa Reforma” 1906, nr 240, s. 3.

<sup>12</sup> Józef Lustgarten (ur. 1 listopada 1889 r. w Krakowie, zm. 21 września 1973 r. w Krakowie, pochowany Kraków, Cmentarz Rakowicki). Urodził się w rodzinie żydowskiej, ojciec Wilhelm, kupiec krakowski określał swoje wyznanie jako mojżeszowe, podkreślając rów-

akademickiego, okazał się być stowarzyszeniem liberalnym i demokratycznym, otwartym na wszystkie grupy społeczne, religijne i narodowe. Jego członkowie reprezentowali wszystkie stany, studentów i uczniów wywodzących się ze środowisk mieszczańskich, szlachty i arystokracji, robotników i rzemieślników, nie stawiano żadnych barier wyznaniowych, a jedynym kryterium było zamiłowanie do sportu. Barwami klubu były biel i czerwień, koszulki w biało-czerwone pasy nawiązywały do fagi Polski i narodowych symboli. Właśnie wyglądowni strojów klubowych „Cracovia” zawdzięcza inną, potoczną nazwę – „Pasy”. Warte uwagi jest, że ten właśnie narodowy w swoim charakterze klub, w czasie gdy w Europie powoli narastały nastroje antysemickie i przelewała się fala nacjonalizmu, był najbardziej otwarty i tolerancyjny. Wśród rosnących w okresie międzywojennym nastrojów nacjonalistycznych i antysemickich, „Cracovia”, w której grali piłkarze pochodzenia żydowskiego, wiele razy spotykała się z krytyką<sup>13</sup>. W 1924 roku sensacją prasową wzbudził fakt, że z drużyny piłkarskiej „Cracovii” do „Wisły” odszedł jeden z zawodników – Andrzej Pychowski. „Przegląd Sportowy”, sugerował wówczas, że piłkarza skusiła obietnica otrzymania mieszkania, w zamian za zmianę barw klubowych, zamieszczając na swoich łamach informację, że: „pewien czołowy klub zamierza wybudować kamienice dla werbowania graczy Cracovii”<sup>14</sup>. Piłkarz odpowiadając na zarzuty napisał w liście do redakcji gazety, podając, w punktach, kilka powodów odejścia z klubu, w drugim punkcie wskazując, na fakt, że: „Klub czołowy w Krakowie i w Polsce, w tak przygniatającej większości polski i chrześcijański [...] rządzonym jest faktycznie przez nieliczny szereg jednostek pochodzenia żydowskiego”, i że wobec upowszechniającego się *numerus nullus*, nadal grali, a nawet w skład władz klubowych wchodziłi piłkarze i działacze pochodzenia żydowskiego<sup>15</sup>. „Cracovia” odpowiedziała na

---

nocześnie narodowość polską. Józef uczęszczał do prestiżowego III Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie. Po ukończeniu szkoły studiował prawo w Krakowie i Wiedniu, które ukończył z tytułem doktora praw. W latach 1914–1915 walczył w Legionach Polskich. Podczas II wojny światowej znalazł się we Lwowie, gdzie został w 1939 roku aresztowany przez NKWD i zesłany do łagru, z którego wyszedł dopiero w roku 1956. Ponieważ był autorem oraz pomysłodawcą nazwy „Cracovia” na istniejący wówczas Akademicki Klub Footballistów, przypisano mu znaczącą rolę współzałożyciela klubu. Faktycznie jednak był z nim związany dopiero od września 1906 roku. Por. <https://gwzkrakow.pl/sciana-pamieci/lustgarten/> [dostęp: 6.09.2022].

<sup>13</sup> „Drużyną żydowską nazwał Cracovię jeden z graczy Wisły na boisku w czasie niedzielnego meczu. Białoczerwoni złożyli wielki dowód taktu, że na takie bezsensowne powiedzenie nie zareagowali, a mogliby coś powiedzieć o wieczorze po zwycięstwie Makkabi nad Cracovią”. Zob. „Przegląd Sportowy” 30 czerwca 1922, nr 26 (59), r. II, s. 16.

<sup>14</sup> „[...] przez zarzut, jakoby porzucił mój macierzysty klub Cracovię a wstąpił do T.S. Wisła w zamian za dostarczone mi mieszkanie jestem zniewolony podać publicznie rzeczywiste powody, które mnie skłoniły do opuszczenia szeregów K.S. Cracovia”. Zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1924, nr 307 (10 XI), s. 22.

<sup>15</sup> „Przegląd Sportowy” 19 listopada 1924, nr 46 (183), r. IV, s. 16.

zarzuty<sup>16</sup>, żartobliwie kończąc dyskusję: „co do drugiego zaś punktu klub nie zajmuje żadnego stanowiska, gdyż to uwłacza godności klubu”<sup>17</sup>.

Towarzystwo Sportowe „Wisła” zostało założone w Krakowie w roku 1906, przez profesora Tadeusza Łopuszańskiego<sup>18</sup>, początkowo rekrutowała się wyłącznie z uczniów II Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie<sup>19</sup>. Kolory klubu to biały, czerwony i niebieski, od charakterystycznej pięcioramiennej gwiazdy umieszczanej na koszulkach członków zespołu potocznie nazywany bywa „Białą Gwiazdą”. Od 1936 roku godłem drużyny stała się Biała Gwiazda na czerwonym tle przepasana niebieską wstęgą, co miało być podkreśleniem narodowego i patriotycznego charakteru klubu. W okresie międzywojennym „Wisła” stosowała wobec Żydów *numerus nullus*, polegający na całkowitym zakazie przynależności do klubu Żydom. Przepis taki w latach 30. XX wieku, pod wpływem narastających w Europie tendencji nacjonalistycznych i antysemitycznych wprowadziły niektóre kluby sportowe. Statut „Wisły” Kraków całkowicie zabraniał przynależności nie-Polakom, czytamy w nim: „Członkiem zwyczajnym może być każdy Polak, który ukończył 18 rok życia”<sup>20</sup>. W przeciwieństwie do „Wisły”, „Craco-

<sup>16</sup> „Przeprowadzone w klubie dochodzenie w sprawie oświadczenia p. Andrzeja Pychowskiego wykazały, że tenże [...] zapowiadał, że w klubie z powodu braku mieszkania pozostać nie może [...]. Na zmianę tej decyzji mogłoby według jego oświadczenia wpłynąć jedynie dostarczenie mu mieszkania”. Zob. „Przegląd Sportowy” 19 listopada 1924, nr 46 (183), r. IV, s. 16.

<sup>17</sup> „Przegląd Sportowy” 19 listopada 1924, nr 46 (183), r. IV, s. 16.

<sup>18</sup> Tadeusz Łopuszański (ur. 15 stycznia 1874 r. we Lwowie, zm. 19 kwietnia 1955 r. w Gliwicach, pochowany w Kłodzku k. Rydzyna). Od dzieciństwa mieszkał i wychowywał się w Krakowie, gdzie w 1891 r. ukończył Gimnazjum św. Anny. Studiował matematykę i fizykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po studiach, w latach (1896–1899) nauczał we wspomnianym Gimnazjum św. Anny, a następnie, latach 1902–1906 w I Szkole Realnej w Krakowie). W 1906 wśród uczniów II Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie związał klub piłki nożnej, inicjując powstanie Towarzystwa Sportowego „Wisła”, a następnie Klubu „Wisła” Kraków, którego był pierwszym prezesem. Gorący propagator wszechstronnego rozwoju młodzieży, zwłaszcza orędownik uprawiania sportu i tężyzny fizycznej, członek Towarzystwa Gimnastycznego krakowskiego „Sokoła”, taternik, działacz Towarzystwa Tatrzńskiego. W latach 1919–1920 był ministrem, w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w II RP. Zob. <https://www.wisla.krakow.pl> [dostęp: 18.08.2022].

<sup>19</sup> II Cesarsko-Królewska Wyższa Szkoła Realna została założona w roku 1902. Przed I wojną światową mieściła się w trzech kamienicach czynszowych przy ul. Michałowskiego (nr 8, 10, 12) w Krakowie, których właścicielem był znany krakowski adwokat dr. Ludwik Merz. Miała status szkoły średniej, ze specjalnym nauczaniem przedmiotów matematyczno-przyrodniczych i języków nowożytnych. Po roku 1918 i w okresie międzywojennym funkcjonowała jako IX Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze. Po 1945 roku IX Gimnazjum i Liceum Żeńskie o profilach humanistycznym i matematyczno-przyrodniczym. Od 1950 roku aż do dzisiaj funkcjonuje jako VII Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. Od 1961 roku (do dnia dzisiejszego) mieści się w budynku przy ul. Skarbińskiego 5 w Krakowie, od 1962 roku patronem szkoły została Zofia Nałkowska, której imię do dnia dzisiejszego liceum nosi. Zob. [https://vii-lo.krakow.pl/?page\\_id=1166](https://vii-lo.krakow.pl/?page_id=1166) [dostęp: 18.08.2022].

<sup>20</sup> Statut TS Wisła z roku 1921, artykuł IV, p. 10.

via”, która nazywała się „klubem demokratycznym”, nie stawiała żadnych barier wobec Żydów. W roku 1937 żydowski „Nowy Dziennik”, na tej samej stronie informował o tym, że Krakowski Związek Piłki Ręcznej wyeliminował ze swoich szeregów Żydów, oraz, że na walnym zebraniu KS „Cracovia” jednomyślnie uchwaliła rezolucję, że klub jest apolityczny i awyznaniowy, zaprzeczono pogłoskom o rzekomych tendencjach antyżydowskich, a na potwierdzenie rezolucji, do zarządu klubu wybrano dwóch Żydów<sup>21</sup>.

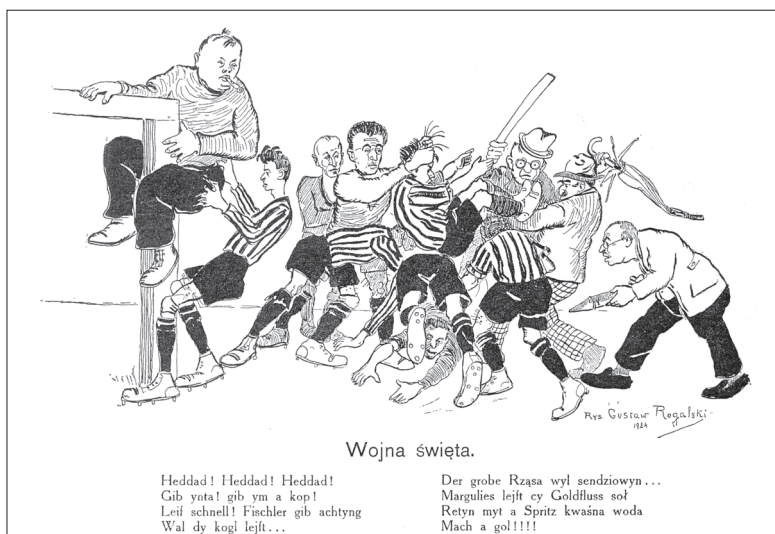
Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że pomimo, iż „Wisła” była nacjonalistyczna i antyżydowska, pewnego rodzaju paradoksem w owej „świętej wojnie” jest, że w okresie międzywojennym, „Wisła” wiele razy sprzymierzała się z ultra ortodoksyjnym Klubem „Makkabi”, przeciwko Cracovii.

Te międzyklubowe animozje i toczona przez „Jutrzenkę” oraz Makkabi, a następnie „Cracovię” i „Wisłę” „święta wojna”, znajdowała swoje odzwierciedlenie nie tylko w notatkach prasowych opisujących wystąpienia polityczne obu klubów, ale i w sztuce. Jeden bowiem ze sportowców, bramkarz „Cracovii”, artysta grafik, rzeźbiarz i karykaturzysta, niejaki Gustaw Rogalski<sup>22</sup> uwidocznił to w licznych rysunkach i karykaturach, które zamieszczał między innymi w satyrycznych czasopismach, których był redaktorem: „Karykatury” i „Rogaty” (fot. 1). Wiele prac poświęcił on sędziom i zawodnikom klubu „Cracovia” oraz rywalizującej z nimi „Wisłę”.

Interesujący nas cykl karykatur ukazywał zawodników drużyn piłkarskich „Cracovii” i „Wisły”, dwóch klubów toczących między sobą, a zasadniczo kontynuujących zapowiedzianą przez Ludwika Gintla – „świętą wojnę”. Karykatury rysowane przez Rogalskiego, nie mają charakteru złośliwego. Wydobywają charakterystyczne cechy zawodników, ironizują, ale nie widać w nich żadnych cech karykatur antysemickich, raczej są żartobliwymi dywagacjami na temat kolegów z drużyny rodzimej i przeciwnej. Tworzył też karykatury polityków.

<sup>21</sup> Informacja z walnego zgromadzenia KS Cracovia z dnia 24 stycznia 1937 r., za: „Nowy Dziennik” 25 stycznia 1937, nr 25, s. 9.

<sup>22</sup> Gustaw Rogalski (1887 r. Tarnopol – 1939 r. Kraków–Przegorzały – rozstrzelany), wydawca czasopism: „Karykatury” i „Rogaty”. Bramkarz „Cracovii” (w klubie grał od roku 1911). Zamordowany przez Niemców 24 grudnia (w Wigilię Bożego Narodzenia) 1939 roku w jednej z wielu akcji masowych rozstrzelań, w tzw. Glinniku w obrębie Krakowa, gdzie przywieziono go z więzienia przy ul. Montelupich w Krakowie. Glinnik-Przegorzały było miejscem likwidacji więźniów od połowy listopada 1939 do końca 1943 roku. Rozstrzelani w tym miejscu byli głównie przywożeni z więzienia sądowego przy ul. Senackiej 3 i tzw. więzienia św. Michała przy ul. Poselskiej w Krakowie. Rogalskiego skazano za serię karykatur Hitlera i Mussoliniego (w kwietniu 1939 roku wykonał między innymi osiem karykatur Adolfa Hitlera), które opublikował jeszcze przed atakiem Niemiec na Polskę w 1939 roku. Gustaw Rogalski sporządził wiele karykatur sędziów i zawodników drużyn piłkarskich Cracovii i Wisły, wiele prac poświęcił kolegom z drużyny, ale największą popularność dał mu album karykatur Józefa Piłsudskiego i międzywojennych polityków.



Fot. 1. „Wojna święta”, Karykatury, Kraków, 1 lipca 1924, rok I, nr 1, s. 14

Prace jego pozbawione są, charakterystycznej nieraz dla karykatur zdeklarowanych przeciwników, zjadliwości czy kąśliwości w sposobie ukazywania postaci. Autor na nikim się nie „wyżywa”, a jedynie bawi, prowokując do śmiechu w sposób spokojny, choć czasem nieco wyrafinowany, jak w przypadku karykatury przedstawiającej wizytę regenta Węgier, Miklósa Horthy’ego w Krakowie<sup>23</sup>. Jego pobyt w Polsce trwał pięć dni. Rozpoczął się 6 lutego w Krakowie, gdzie były największe uroczystości. Regenta pod Wawelem powitał prezydent Polski Ignacy Mościcki, minister spraw zagranicznych Józef Beck, marszałek Edward Rydz-Śmigły i dygnitarze. Wizyta cieszyła się wielkim powodzeniem. Wszyscy chcieli widzieć regenta. Mieszkańcy Krakowa wylegli tłumnie na ulice. Aby ograniczyć dostęp, wydawano specjalne bilety umożliwiające znalezienie się na trasie przejazdu węgierskiej delegacji. Taką właśnie sytuację uchwycił Gustaw Rogalski, portretując scenę na wspomnianej grafice. Dwa szpalery Żydów na ulicy Grodzkiej w Krakowie witają przechodzącego regenta, ulica udekorowana jest flagami węgierskimi, a witające go postacie ubrane są w jednolite chałaty. Na uwagę zasługuje fakt, że Mikłós Horthy<sup>24</sup> uchodził za osobę sprzyjającą Żydom,

<sup>23</sup> Karykatura odnosząca się do wizyty Miklósa Horthy’ego (1868–1957), regenta Królestwa Węgier w latach 1920–1944, w Polsce w lutym 1938 r. „Regent na Grodzkiej” (Wizyta Miklósa Horthy’ego, regenta Królestwa Węgier w Polsce), 1938 r. Autolitografia barwna; 40,3 x 59 cm; Muzeum Narodowe w Krakowie nr inw. Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw. MNK XX-v-241.

<sup>24</sup> Mikłós Horthy de Nagybánya (ur. 18 czerwca 1868 r. w Kenderes, zm. 9 lutego 1957 r. w Estoril). Wybrano go na regenta Królestwa Węgier. Piastował ową funkcję w latach 1920–1944 →



którzy podczas jego rządów na Węgrzech, pomimo narastających w Europie, a zwłaszcza w Niemczech nastrojów antyżydowskich mogli czuć się bezpieczni. Mimo to w roku 1938 pod naciskiem Niemców, Horthy uległ presji III Rzeszy, zaakceptował i przyjął tzw. aryjskie paragrafy<sup>25</sup>, zakazujące osobom wyznania mojżeszowego pełnienia funkcji państwowych, politycznych, administracyjnych i niektórych określonych przez ustawę wolnych zawodów, w tym prawniczych czy lekarskich.

Równie interesujące są karykatury zawodników „Cracovii” autorstwa Gustawa Rogalskiego. Wspominany już Ludwik Gintel, twórca hasła „święta wojna”, który początkowo grał w „Jutrzence”, gdy rozchorował się jeden z głównych zawodników „Cracovii” Józef Kałuża<sup>26</sup>, zastąpił go w rozgrywkach, rozpoczynając w wieku 17 lat swoją karierę piłkarską w klubie. Grał w „Cracovii” do roku 1931. Warta uwagi jest karykatura obu zawodników w barwach klubowych (pasy) i charakterystycznych dla stroju krakowskiego rogatywkach z pawim piórem, która została zamieszczona przez Rogalskiego w „Przeglądzie Sportowym” w roku 1928<sup>27</sup>. Ironiczna, ale przyjazna zawodnikom karykatura, przedstawiająca

---

(1 marca 1920 r. został wybrany na to stanowisko przez Zgromadzenie Narodowe), które za jego władzy wzięło udział w II wojnie światowej po stronie państw Osi, walcząc przeciwko ZSRR. Po podjętych przez niego próbach przejścia na stronę koalicji antyniemieckiej wojska Wehrmachtu wkroczyły na teren Węgier a Horthy został uwięziony przez władze niemieckie (1944–1945). Władzę po nim objął proniemiecko nastawiony Ferenc Szálasi, kontynuujący między innymi deportację Żydów do Auschwitz i sojusz z Niemcami. Po wojnie aresztowany przez Amerykanów, zwolniony, był świadkiem w procesach norymberskich, początkowo mieszkał w Bawarii, a w 1949 roku udał się na emigrację do Portugalii, gdzie zmarł w roku 1957. Chociaż w roku 1993 jego prochy sprowadzono na Węgry i uroczystie pochowano w mauzoleum Kenderes, do dnia dzisiejszego jest poczytywany jako osoba kontrowersyjna, a jego postawa wzbudza silne, ambiwalentne, emocje. Zob. <https://warhist.pl/biografie/miklos-horthy/> [dostęp: 6.09.2022].

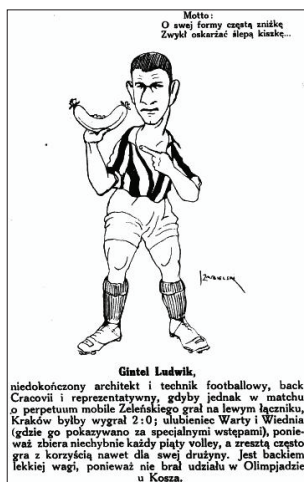
<sup>25</sup> Akty prawne, na mocy których wykluczano „nie-Aryjczyków” (ale ich celem była eliminacja Żydów z życia politycznego, państwowego, gospodarczego itp.) z partii politycznych, zwalniano ze stanowisk administracji państwowej, kierowniczych i dyrektorskich, izb adwokackich i lekarskich, kongregacji kupieckich, a w konsekwencji także korporacji akademickich i klubów sportowych, ograniczając ich liczbę na uczelniach, czy szykanując lub izolując od innych studentów w formie stosowania getta ławkowego. Por. P. Szapiro, *Aryjskie paragrafy*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, s. 108.

<sup>26</sup> Józef Ignacy Kałuża (ur. 11 lutego 1896 r. w Przemyślu, zm. 11 października 1944 r. w Krakowie, pochowany na Nowym Cmentarzu Podgórskim w Krakowie; kwatery PAS 1-1-7), wieloletni piłkarz Klubu „Cracovia”, grający na pozycji środkowego napastnika, trener, działacz sportowy i nauczyciel języka polskiego w Szkole Powszechnej im. Stanisława Żółkiewskiego w Krakowie, dziennikarz sportowy i publicysta, autor podręcznika na temat taktyki piłkarskiej. Obecnie jego nazwisko nosi jedna z ulic w Krakowie. Zob. <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/kaluza-jozef-ignacy/> [dostęp: 2.09.2022].

<sup>27</sup> „Przegląd Sportowy” 7 lipca 1928, nr 27(372), rok VIII, s. 5.



Fot. 2. Ludwik Gintel i Józef Kałuża jako zespół muzyczny. „Przegląd Sportowy”, 7 lipca 1928, nr 27, s. 5



Fot. 3. Ludwik Gintel w karykaturze z 1921 roku [https://www.wikipasy.pl/Ludwik\\_Gintel#/media/Plik:Ludwik\\_Gintel\\_-\\_karykatura.jpg](https://www.wikipasy.pl/Ludwik_Gintel#/media/Plik:Ludwik_Gintel_-_karykatura.jpg)



Fot. 4. Stefan Moryc recte Fryc, za: Wikipasy.pl [https://www.wikipasy.pl/Stefan\\_Fryc#/media/Plik:Stefan\\_Moryc\\_Fryc.jpg](https://www.wikipasy.pl/Stefan_Fryc#/media/Plik:Stefan_Moryc_Fryc.jpg)

Józefa Kałużę z harmonią i Ludwika Gintla z trąbą, nawiązuje do osławionych w tym czasie umiejętności Gintla, jako króla strzelców. Opis głosi: „Kałuża i Gintel, zgrany duet Cracovii, koncertował tydzień temu w Warszawie. Zwłaszcza Gintel robił «trąby» z każdego przeciwnika” (fot. 2). Inna karykatura przedstawia Ludwika Gintla z laską „kaszanki”, zwanej w Krakowie kiszką. Umieszczony w podpisie wierszyk sugeruje, że piłkarz wymawiał się chorobą, bołącą „ślepią kiszką”, aby nie grać w meczach (fot. 3). W prasie znajdujemy też karykaturę Stefana Fryca<sup>28</sup>, w sposób szczególny związanego w grze na boisku z Gintelem, z którym tworzył najlepszy duet obrońców „Cracovii” (fot. 4). Karykatura przedstawia go jako „kosyniera”, który ponoć „kosił” na boisku swoich przeciwników, a jako motto określa go wierszyk:

Pędź latawce grubonogi...  
Zęby z gęby, nogi z drogi...

<sup>28</sup> Stefan Fryc, pseudonim: „Moryc” (ur. 19 sierpnia 1894 r., Nowa Wieś Szlachecka (Liszki) – zm. 9 listopada 1943 r., Warszawa, rozstrzelany przez Niemców, miejsce nieznanne). Absolwent gimnazjum św. Anny w Krakowie, urzędnik bankowy, od 1911 roku piłkarz, obrońca „Cracovii”, mistrz polski, olimpijczyk. Aresztowany przez gestapo i rozstrzelany 9 listopada 1943 roku w Warszawie za działalność konspiracyjną. Zob. <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/stefan-fryc/> [dostęp: 2.09.2022].



Fot. 5. J. Kałuża, *Sperling i Synowiec w opresji. Epizody z epepei hiszpańskiej Cracovii*, „Przegląd Sportowy” nr 1 (346), rok VIII, 7 stycznia 1928, s. 5

W „Przeglądzie Sportowym”<sup>29</sup> z roku 1928, notatce Józefa Kałuży, z dokonań Leona Sperlinga i Tadeusza Synowca towarzyszą karykatury obu zawodników (fot. 5). Leon Sperling<sup>30</sup> wywodzący się z żydowskiej „Jutrzenki”, grał w barwach „Cracovii” w latach 1916–1934. Powszechnie w Krakowie nazywano go „Munio” (fot. 6 i 7). Był niewielkiego wzrostu, ale bardzo szybki i sprawny. Henryk Vogler wspomina o nim w sposób następujący: „Małeńki lewoskrzydłowy Sperling, wołany Muniu, umiejący tak sprytnie wymanewrować dryblingiem przeciwników, że cała widownia rechotała ze śmiechu”<sup>31</sup>. Uznawany był za wyjątkowo utalentowanego piłkarza, w latach 1921, 1930 i 1932 był mistrzem Polski, a w roku 1924 grał na Olimpiadzie w Paryżu. Piłkarz po wejściu do Krakowa Niemców wyjechał do Lwowa, gdzie grał przez jakiś czas w barwach „Dynamo”. Po wkroczeniu do Lwowa Niemców trafił do getta, gdzie został zastrzelony przez gestapowca w grudniu 1941 roku.

<sup>29</sup> „Przegląd Sportowy”, 7 stycznia 1928, nr 1 (346), rok VIII, s. 5.

<sup>30</sup> Leon Sperling (ur. 7 sierpnia 1900 r. w Krakowie, zm. ok. 15–20 grudnia 1941 r. we Lwowie) urodzony w krakowskiej rodzinie żydowskiej, absolwent liceum handlowego w Krakowie, pracował w Banku Małopolskim w Krakowie na stanowisku kasjera. Jego pasją była gra w piłkę, początkowo był reprezentantem Jutrzenki, w 1920 roku związał się z klubem sportowym „Cracovia”, grał na pozycji napastnika, w latach 1921–1930 reprezentował Polskę, między innymi na Olimpiadzie. Po wybuchu II wojny światowej zbiegł do Lwowa, a po wkroczeniu Niemców trafił do getta, w którym został zastrzelony na ulicy między 15 a 20 grudnia 1941 roku przez gestapowca. Zob. <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/164641,Rzecz-o-Leonie-Sperlingu-pilkarzu-Cracovii-reprezentancie-kraju.html> [dostęp: 2.09.2022].

<sup>31</sup> H. Vogler, dz. cyt., s. 15.



Fot. 6. „Munio”, Leon Sperling, Karykatury, Kraków, 1 lipca 1924, rok I, nr 1, s.13



Fot. 7. *Odwrot Munia (Sperlinga)*, Karykatury, Kraków, 1 września 1924, rok. I, nr 3, s. 2

Grający w barwach „Cracovii” Rogalski, sportretował nie tylko swoich kolegów z klubu, ale także członków przeciwnej drużyny, „Wisły”, z którą prowadzona była wspomniana „święta wojna”. Również te karykatury utrzymane są w konwencji zabawy, a nie krytycznej złośliwości. W albumie Rogalskiego rozpoznajemy: Mieczysława Wiśniewskiego<sup>32</sup>, Alfreda Konkiewicza<sup>33</sup>, Władysława Krupę<sup>34</sup>,

<sup>32</sup> Mieczysław Wiśniewski (ur. 23 listopada 1892 r. w Monasterzyskach koło Tarnopola, zm. 10 października 1952 r. w Krakowie, pochowany: Cmentarza Rakowicki) był piłkarzem „Wisły”, bramkarzem od chwili powstania klubu. Reprezentował Polskę, między innymi na Olimpiadzie, po II wojnie światowej był trenerem klubu. Zob. [https://www.wikipasy.pl/Mieczys%C5%82aw\\_Wi%C5%9Bniewski](https://www.wikipasy.pl/Mieczys%C5%82aw_Wi%C5%9Bniewski) [dostęp: 2.09.2022].

<sup>33</sup> Alfred Józef Konkiewicz (ur. 18 kwietnia 1893 r. w Bogdanówce – zm. w listopadzie 1953 r. w Penley, Walia). Absolwent prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 4 września 1914 roku wstąpił do Legionów. Piłkarz związany był z klubem „Wisła” (w klubie grali też jego bracia Władysław i Tadeusz), w którego zarządzie był w latach: 1914, 1919 i 1921, a w latach 1921–1924 zasiadał we władzach PZPN, należał do Związku Strzeleckiego. Podczas II wojny światowej brał udział w bitwie nad Bzurą, wzięty do niewoli 19 września 1939 roku, został osadzony w Oflagu IV A w Prenzlau, a następnie w lutym 1941 roku w obozie jenieckim w Oflagu II E w Neubrandenburgu. Po wyzwoleniu nie wrócił do Polski, zmarł na emigracji w Wielkiej Brytanii, w Penley w Walii, gdzie jest pochowany. Zob. J. Englicht, *Zarys historii wojennej 70-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1929.

<sup>34</sup> Władysław Krupa (ur. 12 grudnia 1899 r. w Bochni, zm. 22 marca 1969 r. w Bochni). Absolwent medycyny, z zawodu był lekarzem. Od początku łączył karierę lekarską i pracę z grą w klubie sportowym „Wisła”. Poseł RP w 1935 roku. Por. <https://bochnia.naszemiasto.pl/bochnia-upamietnili-lekarza-sportowca-dzialacza/ar/c2-2333394> [dostęp: 2.09.2022].

Kazimierza Kaczora<sup>35</sup> (fot. 8), Mieczysława Balcera<sup>36</sup> i Henryka Reymana<sup>37</sup>. Znajdujemy tutaj też karykaturę Stanisława Mielecha<sup>38</sup>, zawodnika początkowo „Wisły”, a potem „Cracovii”.

W opublikowanych przez Rogalskiego karykaturach widzimy migawki z wykładu, którego udzielił Mieczysław Wiśniewski: „Odczyt Miecia członka VIII.-ej Olimpiady w Domu robotn. P.P.S.”, podczas którego sam się oskarża o to, że przepuścił pięć goli. Karykaturze towarzyszy zabawna rymowanka, nawiązująca do tego wydarzenia oraz powtarzanej w Krakowie anegdoty, że z Olimpiady w Paryżu wrócił w kapeluszu z wielkim rondem (fot. 9).



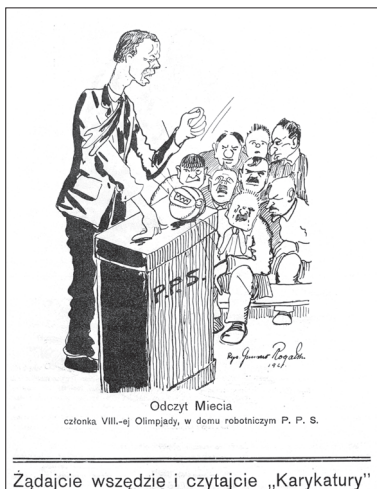
Fot. 8. Krupa i Kaczor, Karykatury, Kraków, 1 lipca 1924, rok I, nr 1, s. 19

<sup>35</sup> Kazimierz Kaczor (ur. 24 listopada 1895 r. w Krakowie, zm. 17 kwietnia 1972 r. w Krakowie). Karierę piłkarską rozpoczynał przed I wojną światową w krakowskich klubach – Robotniczym „KS”, „Alfie” i „AZSie”. Od 1913 roku grał w „Wisłę” w reprezentacji Krakowa (pełniąc funkcję kapitana) oraz w reprezentacji Polski – do 1927 roku. Zob. „Przegląd Sportowy” 27 listopada 1926, nr 47(288), rok VI, s. 3.

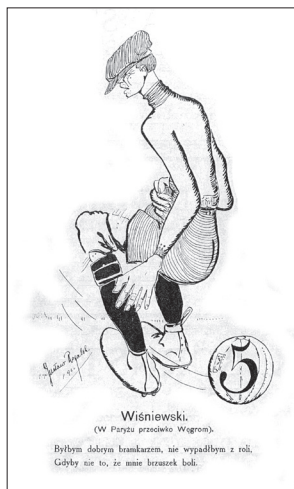
<sup>36</sup> Mieczysław Adam Antoni Balcer (ur. 12 czerwca 1906 r. w Krakowie, zm. 13 marca 1995 r. w Poznaniu, pochowany na cmentarzu komunalnym Junikowo, Poznań); piłkarz „Wisły”, reprezentant i Mistrz Polski w latach 1927 i 1928, Mistrz Polski w koszykówce w 1930 i 1931 roku, lekkoatleta, startował też w pięcioboju. Po II wojnie światowej mieszkał w Poznaniu, gdzie był trenerem „Warty” i „Lecha” Poznań, wykładowcą i kierownikiem katedry gier zespołowych w latach 1950–1971 na Akademii Wychowania Fizycznego. Zob. <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/people,9457.html> [dostęp: 2.09.2022].

<sup>37</sup> Henryk Tomasz Reyman vel Reyman (ur. 28 lipca 1897 r. w Krakowie, zm. 11 kwietnia 1963 r. w Krakowie, pochowany na Cmentarzu Rakowickim). Pochodził z patriotycznej rodziny inteligentkiej, syn Władysława Reymana, urzędnika pocztowego i Franciszki z Czernych. Absolwent elitarnego, III Gimnazjum im. Sobieskiego w Krakowie. Żołnierz, podpułkownik Wojska Polskiego i piłkarz Klubu Podczas I wojny światowej, walczył w armii austriackiej na froncie włoskim, od listopada 1918 roku w Wojsku Polskim, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Jego nazwisko nosi obecnie ulica oraz stadion miejski (KS „Wisła”) w Krakowie. K. Toporowicz, *Reyman Henryk Tomasz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, red. nac. E. Rostworowski, Wrocław 1989, s. 219–220.

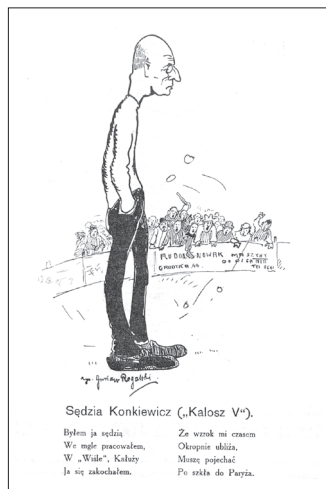
<sup>38</sup> Stanisław Feliks Mielech (ur. 29 kwietnia 1894 r. w Stanach koło Niska, zm. 17 listopada 1962 r. w Warszawie). Absolwent prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, z tytułem dr praw, dziennikarz, autor wielu publikacji o sporcie, piłkarz i legionista. Początkowo grał w KS „Polonia” Kraków, od 1910 przeszedł do KS „Wisła”. Po incydencie w szatni Klubu „Wisła”, w wyniku którego pobita została jedna osoba, przeszedł do „Cracovii”. Zawodowy wojskowy, w czasie II wojny światowej w Wojsku Polskim w randze oficera, legionista, dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznym za zasługi bojowe w Legionach. Por. <https://rflb.pl/pionier-stanislaw-mielech/> [dostęp: 2.09.2022].



Fot. 9. Mieczysław Wiśniewski,  
Karykatury, Kraków, 15 lipca 1924,  
rok I. nr 2, s. 6



Fot. 10. Mieczysław  
Wiśniewski, Karykatury,  
Kraków, 1 lipca 1924, rok I.  
nr 1, s. 7



Fot. 11. Sędzia Konkiewicz,  
Karykatury, Kraków, 15 lipca  
1924, rok I. nr 2, s. 14

Kolejna karykatura przedstawia wysokiego, szczupłego Wiśniewskiego (fot. 10), lekko przykucniętego. Rymowanka umieszczona pod jego nogami nawiązuje do pięciu nieobronionych przez niego goli na Olimpiadzie podczas meczu Polski z Węgrami: „Wiśniewski (w Paryżu przeciwko Węgom). Byłbym dobrym bramkarzem, nie wypadłbym z roli, gdyby nie to, że mnie brzuszek boli”. Wysokiego i szczupłego Alfreda Konkiewicza widzimy z wierszykiem nawiązującym do jego wyjazdu na Olimpiadę do Paryża. Pojawia się tu równocześnie zawołany zarzut przeciwko niemu. Miałyby on jakoby „nie zauważać” zachowań „nie fair” na boisku, grających przeciwko sobie wrogich drużyn:

Byłem ja sędzią.  
We mgle pracowałem,  
W Wiśle Kałuży ja się zakochałem.  
Że wzrok mi czasem  
Okropnie ubliża,  
Muszę pojechać  
Po szkła do Paryża. (fot. 11)

Mocarnego Reymana widzimy w pozycji napastnika, towarzyszy mu jednak tekst wspominający, że niezbyt był na boisku sprawny:

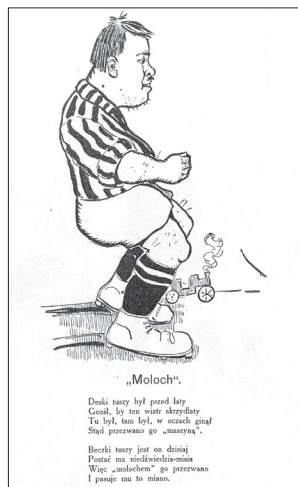
Reyman „Gnuśny”.  
W centrum ataku ma „Wisła” Reymana



Fot. 12. Reyman „Gnuśny”,  
Karykatury, Kraków, 1 września  
1924, rok. I, nr 3, s. 7



Fot. 13. Balczer (Wisła), Karykatury,  
Kraków, 15 września 1924, rok. I,  
nr 4, s. 11



Fot. 14. „Moloch”, Karykatury,  
Kraków, 1 września 1924, rok.  
I, nr 3, s. 5

Jako gracz dobry, figura to znana  
Na punkcie zdrowia Swego widać tkliwy  
Bo na boisku jest czasem leniwy.      (fot. 12)

Wierszyk „na Balcera” towarzyszący jego karykaturze nawiązuje do sytuacji, gdy podczas jednego z meczów wykopał piłkę na trybuny:

Balczer (Wisła).  
Balczer z „Wisły” chłop morowowy  
Z niego do biegania,  
Zamiast gonić piłkę nożną...  
To on ją przegania.  
A gdy czasem się na machu  
Na piłkę rozzłości...  
Przegania ją, przytem wpada  
W trybuny na gości.      (fot. 13)

Stanisław Mielech został przedstawiony jako „Moloch” z rymowanką:

Deski tuszy był przed laty  
Gonił, by ten wiatr skrzydlaty  
Tu był, tam był, w oczach ginął  
Stąd przewano go „maszyną”  
Beczki tuszy jest on dzisiaj

Postać ma niedźwiedzia-misia  
 Więc „molochem” go przezwano  
 I pasuje mu to miano. (fot. 14)

Karykatury mają zdecydowanie zabawny i ironiczny, a nie sarkastyczny czy złośliwy wydźwięk. Przebija przez nie pewien sentyment autora do osób portretowanych, widoczny w niezłośliwych, ale pobłażliwych kontekstach przedstawień, bez cienia nacjonalizmu czy uprzedzeń antysemitycznych.

W wydawanym przez siebie czasopiśmie „Karykatury” Gustaw Rogalski<sup>39</sup> umieścił także własną karykaturę, bo nie ma nic wiarygodniejszego dla satyryka niż śmiać się z samego siebie, nazywając się „Gucio”. Swoją karykaturę skomentował następująco:

Gucio mnie w Cracovii  
 Wszyscy nazywali;  
 Tytuł mi bramkarza  
 Tam ofiarowali. Byłem ci bramkarzem  
 Znanym w całym świecie,  
 Jak piłkę chwytałem  
 Dobrze wszyscy wiecie!  
 Dzisiaj się piłkarstwem  
 Chwilkę nie zajmuję  
 Mam czas – więc sporciarzy  
 Karykaturuję...

Dawno już nie żyją, najmłodszy nawet, zawodnicy klubów sportowych toczących między sobą „świętą wojnę”: „Jutrzenki” i „Makkabi”, „Cracovii” i „Wisły”, a pamięć o niej wśród kibiców trwa nadal. Mimo, że obecnie w klubie nie gra ani jedna osoba pochodzenia żydowskiego, do dzisiaj na murach krakowskich kamienic i bloków, rozmaitych ogrodzeń i murków znajdujemy graffiti: „Cracovia – Żydzi”, a kibice na trybunach, podczas meczów „Cracovii” skandują głośno: „Żydki”, „Icki”, „Pejsy”. Stadion klubu określają mianem „Ziemia Święta”, a kibiców klubu: „Naród Wybrany”. Podczas, gdy na stadionach kibice „Wisły” śpiewają: „Boją się nas żydowskie psy”, to zwolennicy „Cracovii” akceptują te wyzwiska, wyraz tego znajdujemy w wierszowanych „hymnach” klubowych lub skandowanych przez kibiców rymowankach:

Mówią na nas Żydzi  
 nikt tego się nie wstydzi  
 Bo naszego klubu  
 jest piękna historia...

<sup>39</sup> „Karykatury”, 15 września 1924, nr 4, rok 1, s. 13.



Możesz nazwać mnie Żydem,  
Nie jest to dla mnie wstydem.

Akcesoria klubowe także nawiązują do historii drużyny, pasiaste białe-czerwone szaliki często wzbogacone są o gwiazdę Dawida, podobnie jak uliczne graffiti sygnowane niejednokrotnie przez „Jude Gang” – kibiców klubu „Cracovia”. Zawodnicy, działacze, kibice i zwolennicy owego zespołu dobrze znają historię i mają świadomość tego, że „Cracovia” nie była nigdy klubem żydowskim, podkreślają natomiast, że pozostawała zawsze klubem demokratycznym, a więc uważają się za kogoś lepszego od „Wisły”, wskazując na to, że zespół ich nigdy nie miał uprzedzeń wobec innych, nie segregował sportowców, ze względu na ich pochodzenie.

Pomimo że niektóre z tych drastyczniejszych napisów pochytywane są i interpretowane przez osoby nieznaące historii obu klubów jako antysemickie, nie wyrażają one postaw nacjonalistycznych oraz antysemickich, a są jedynie elementem „walki klubowej”, owej toczonej od początku XX wieku aż do dnia dzisiejszego „świętej wojny” pomiędzy dwoma klubami sportowymi: „Wisłą” i „Cracovią”.

## Bibliografia

- Englicht J., *Zarys historii wojennej 70-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1929.
- <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/people,9457.html> [dostęp: 2.09.22].
- <https://bochnia.naszemiasto.pl/bochnia-upamietnili-lekarza-sportowca-dzialacza/ar/c2-2333394> [dostęp: 2.09.2022].
- <https://gwzkrakow.pl/2021/07/22/makkabi-krakow/> [dostęp: 28.06.2022].
- <https://gwzkrakow.pl/sciana-pamieci/lustgarten/> [dostęp: 6.09.2022].
- <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/164641,Rzecz-o-Leonie-Sperlingu-pilkarzu-Cracovii-reprezentancie-kraju.html> [dostęp: 2.09.2022].
- <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/kaluza-jozef-ignacy/> [dostęp: 2.09.2022].
- <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/stefan-fryc/> [dostęp: 2.09.2022].
- <https://rfbl.pl/pionier-stanislaw-mielech/> [dostęp: 2.09.2022].
- <https://warhist.pl/biografie/miklos-horthy/> [dostęp: 6.09.2022].
- [https://www.wikipasy.pl/Mieczys%C5%82aw\\_Wi%C5%9Bniewski](https://www.wikipasy.pl/Mieczys%C5%82aw_Wi%C5%9Bniewski) [dostęp: 2.09.2022].
- „Karykatury” 1924, rok I, nr 1–7.
- „Nowa Reforma” 1906, nr 240.
- Nowogródzki E., *Żydowska partia robotnicza Bund w Polsce (1915–1939)*, Warszawa 2005.
- „Przegląd Sportowy”, 27 listopada 1926, nr 47(288), rok VI.
- „Przegląd Sportowy”, 7 lipca 1928, nr 27(372), rok VIII.
- Rympel M., *Słowo o Żydach krakowskich w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] J. Gintel, W. Bodnicki i in., *Kopiec wspomnień*, Kraków 1964, s. 583–590.

- Statut TS Wisła z roku 1921, artykuł IV, p. 10.
- Szapiro P., *Aryjskie paragrafy*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, s. 108.
- Toporowicz K., *Reyman Henryk Tomasz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, red. nac. E. Rostworowski, Wrocław 1989, s. 219–222.
- Vogler H., *Wyznanie mojżeszowe*, Kraków 2011.
- Żbikowski A., Żebrowski R., *Nordau Max*, [w:] *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 2, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, s. 235–236.

### **Anna Lebet-Minakowska**

*The Princes Czartoryski Museum/ National Museum in Cracow*

## **POLITICAL “HOLY WAR” AND ITS REFLECTION IN SATIRICAL MAGAZINES**

### **Summary**

At the beginning of the 20th century and in the interwar period, the political differences between the various parties that divided the Jews were so strong that they led to antagonism in sports. This was particularly evident at football matches and among the supporters of individual clubs. Fights between Zionists and Bundists spilled over into sports stadiums, leading to so-called “holy wars”, fierce skirmishes that went beyond the accepted principle of “fair play” in sport. We can discover the nature of these political disputes and conflicts from press reports of the time, reflected in particular in Gustaw Rogalski’s caricatures of athletes from the conflicting teams. It is a peculiar phenomenon that this rivalry, understood as a concept of “holy war” between the feuding sports clubs, continues to this day. It is based on the so-called “long memory” of one of the clubs before World War II (Cracovia) being open to the participation and affiliation of athletes of Jewish origin, while the other club (Wisła) applied the numerus nullus rule towards Jews.

**Keywords:** Jews, politics, sport, press, graphic design.